

# „NIE RZUCAJcie OSZCZERSTW NA WAŁĘSĘ...” POLITYCZNE WĄTKI W OBJAWIENIACH OŁAWSKICH Z LAT 1983–1998

Piotr Grochowski

—  
Instytut Nauk o Kulturze,  
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

W badaniach dotyczących religijności mirakularnej często wskazuje się na charakterystyczną prawidłowość, zgodnie z którą nasilenie różnego rodzaju zjawisk cudownych ma miejsce w okresach społeczno-politycznych napięć i przełomów. Przykładowo objawienia fatimskie (1917) wiąże się z pierwszą wojną światową oraz ówczesną sytuacją polityczną w Portugalii [Marques 253-268], objawienia w Medziugorie (od 1981) z kryzysem gospodarczym oraz narastającymi w Jugosławii napięciami etnicznymi [Aleksov 1-23], cud lubelski (1949) z nasileniem w Polsce stalinowskich represji i zmianą polityki gospodarczej po roku 1948 [Krzywosz 99-100], a ogólny wzrost liczby objawień maryjnych w drugiej połowie XX wieku z procesem modernizacji i zmianami wprowadzonymi przez II Sobór Watykański [Pagliaroli 71-72] albo ekspansją, a następnie upadkiem reżimów komunistycznych [Matter 125-152].

W tym kontekście na szczególną uwagę zasługują objawienia, jakich w latach 1983–2002 doznawał mieszkający w Oławie, wizjoner Kazimierz Domański<sup>1</sup>. Jego aktywność oraz pozostałe po niej świadectwa wydają się niezwykle interesujące z kilku powodów. Po pierwsze, odnoszą się do czasów wyjątkowo burzliwych, obejmujących zarówno końcówkę stanu wojennego, upadek komunizmu, dynamiczne zmiany polityczne i gospodar-

cze w początkowych latach demokracji, jak i takie wydarzenia, jak zabójstwo księdza Jerzego Popiełuszki (1984), katastrofa w Czarnobylu (1986) czy powódź tysiąclecia (1997). Po drugie, objawienia oławskie stały się swoistym katalizatorem całego ciągu zjawisk cudownych, prowadzących do powstania fenomenu określanego mianem ruchu mirakularnego, obejmującego tysiące pielgrzymów skupionych wokół swego rodzaju sieci wizjonerów [Zieliński 73-110]. Po trzecie, działalność Domańskiego była nie tylko represjonowana przez władze komunistyczne (oczywiście w jej początkowym okresie do roku 1989), ale spotkała się zarazem z ostrą krytyką i represjami ze strony Kościoła, co skutkowało długotrwałym konfliktem i stanem permanentnego napięcia pomiędzy ruchem mirakularnym a katolickimi hierarchiami. Po czwarte wreszcie, wizjoner z Oławy pozostawił obszerny korpus orędzi przekazywanych mu przez różne istoty nadprzyrodzone; ich teksty były przez niego wygłaszane na miejscu objawień w trakcie tak zwanej ekstazy, następnie kolportowane w postaci nagrań na taśmach magnetofonowych, odpisów i druków ulotnych, później zaś zostały w dużej części wydane w formie książkowej, dlatego stanowią łatwo dostępny oraz wstępnie opracowany materiał badawczy<sup>2</sup>.

1 Kazimierz Domański doznawał objawień i otrzymywał orędzia od czerwca 1983 r., z krótką przerwą, aż do swojej śmierci w 2002 r. Ze względu na tematykę niniejszego opracowania oraz dostępność materiałów wykorzystalem w analizie jedynie teksty pochodzące z lat 1983–1998.

2 Na potrzeby niniejszego artykułu korzystałem głównie z dwutomowego wydania orędzi przygotowanego przez Benedykta Pawlaka i Waldemara Moszkowskiego [*Iskra; Iskra II*], które zawiera łącznie 270 tekstów oraz komentarze, indeksy, fotografie i inne dokumenty związane z objawieniami oławskimi. Dodatkowo posiłkowałem się też elektroniczną edycją orędzi,

Orędzia oławskie były już poddawane analizie przez etnologów i socjologów [Szydło 21-24; Zieliński 122-142], jednak w pracach tych nie zwracano większej uwagi na kontekst społeczno-politycznych przemian, który stanowił istotne tło powstawania i funkcjonowania tekstów rozpowszechnianych przez Domańskiego. Celem niniejszego szkicu jest uwzględnienie tego kontekstu, a zarazem próba sprawdzenia, jak przełom polityczny 1989 roku był widziany oczyma uczestników ówczesnych ruchów mirakularnych. Próba ta jest po części inspirowana sugestią Macieja Krzywosza twierdzącego, że: „można napisać historię Polski Ludowej, w której niewiele będzie o konfliktach politycznych, protestach robotniczych, działalności Konfederacji Polski Niepodległej, za to dużo o Matce Boskiej na szybach czy płaczących obrazach” [27]. Korzystając z tej inspiracji, chciałbym przyjrzeć się temu, jak objawienia Matki Boskiej i „płaczące obrazy” w pewnych sytuacjach wchodzą w relacje z polityką oraz czy wernakularne narracje religijne zawierają odbicie określonych poglądów politycznych. W swoich rozważaniach przyjmuję wypracowaną na gruncie antropologii kultury koncepcję sensualistycznej wrażliwości mirakularnej jako cechy charakterystycznej dla pewnych odmian religijności [Hemka and Olędzki 8-14; Kasprzak 37-61]. Pomijam zarazem opis wydarzeń w Oławie i działalności tamtejszego wizjonera oraz ogólną charakterystykę ruchu mirakularnego, które można znaleźć w innych publikacjach [Czachowski; Krzywosz 121-128; Szczesiak 16-47; Zieliński 82-87, 115-122], skupiam się natomiast na prezentacji wniosków płynących z analizy samych tekstów orędzi, wylawiając obecne w nich motywy polityczne i próbując odczytać zarówno przypisywane im znaczenia, jak i przyczyny ich pojawiania się w tego rodzaju przekazach religijnych.

Analizę politycznych wątków oławskich orędzi należy zacząć od kilku uwag wstępnych. Po pierwsze, na potrzeby niniejszego artykułu przyjmuję wąskie rozumienie polityki jako działań i wydarzeń związanych z wyspecjalizowanymi instytucjami władzy w rodzaju rządu, prezydenta, sejmu, policji, sądów i tym podobnych. Trzeba zarazem podkreślić, że w omawianych tekstach istotne znaczenie ma również wiele kwestii,

które niewątpliwie są polityczne w szerszym znaczeniu, jako społeczne praktyki władzy i oporu (np. starania o oficjalne uznanie objawień oławskich i związany z tym konflikt z hierarchią kościelną czy wykluczanie bądź legitymizowanie pewnych grup lub osób w obrębie ruchu mirakularnego). Tego typu treści nie będą jednak wchodziły w zakres moich zainteresowań. Po drugie, rozpatrując orędzia oławskie w ogólnej perspektywie, można stwierdzić, że motywy związane z polityką nie są w nich dominujące, jednak pojawiają się regularnie, uzupełniając zestaw głównych tematów, do których należą przede wszystkim:

1. opis aktualnej rzeczywistości w kategoriach sekularyzacji i demoralizacji oraz milenarystyczne nawoływanie do nawrócenia, pokuty i modlitwy połączone z katastroficznymi ostrzeżeniami utrzymanymi w duchu tradycyjnych wizji apokaliptycznych (nieurodzaj, trzęsienia ziemi, powódzie, wojny itp.);

2. krytyka modernistycznych tendencji w Kościele katolickim i promowanie postaw tradycjonalistycznych (np. przyjmowanie komunii na klęcząco, klękanie w trakcie modlitwy „Baranku Boży”, szczególnie szacunek dla tabernakulum);

3. propagowanie konserwatywnych wartości obyczajowo-moralnych (np. sprzeciw wobec rozwodów, aborcji, spożywania alkoholu, ubierania się kobiet w spodnie);

4. informacje na temat ruchu mirakularnego (np. uwagi dotyczące innych sanktuariów i miejsc objawień oraz działalności innych wizjonerów);

5. relacje i komentarze dotyczące wydarzeń bezpośrednio związanych z objawieniami w Oławie (np. konflikt z hierarchią kościelną i kwestia zatwierdzenia objawień, budowa świątyni, uzdrowienia i inne cudowne zdarzenia).

Po trzecie, można zauważyć wyraźną korelację pomiędzy treścią orędzi a pewnymi wydarzeniami społeczno-politycznymi, jakie miały miejsce w Polsce w badanym okresie. Po czwarte wreszcie, rok 1989 stanowi wyraźną cezurę, jeśli chodzi o częstotliwość pojawiania się i sposób ujmowania treści politycznych; jest to tym bardziej widoczne, że inne aspekty orędzi nie ulegają tu jakiejś zasadniczej zmianie.

Do sierpnia 1989 roku motywy polityczne występują w oławskich orędziach rzadko, dotyczą wyłącznie sytuacji związanych z prześladowaniem przez władze komunistyczne Domańskiego oraz pielgrzymów przybywających na miejsce objawień i prócz pojedynczych

dostępna na stronie <https://objawieniaolawskie.pl/>, gdzie można znaleźć również wiele innych materiałów łącznie z plikami audio, na których utrwalono przykłady wygłaszania orędzi podczas tzw. ekstazy.

wzmianek na temat milicji zwykle mamy tu do czynienia z charakterystycznym stylem aluzyjnym, w którym akcje organizowane przez organy władzy określa się jako działania szatana: „W dniu 8 grudnia 1986 r. wierni zdążający do kościołów w Oławie byli atakowani przez szatana. Wielu z nich zostało ukaranych oraz zostali przetrzymani, gdyż szatan mści się i wkracza nawet do kościoła”. „Gdy szedłeś do miejsca objawień, z tobą cały czas szedł Anioł Stróż i chronił cię, aby żaden szatan nie miał dojścia do ciebie. Gdy przechodziłeś obok nich, oni cię nie zauważyli” [*Iskra* 90, 106].

Unikanie treści politycznych jest uderzające zwłaszcza w kontekście morderstwa księdza Jerzego Popiełuszki oraz procesu jego zabójców. W tekstach orędzi publikowanych między październikiem 1984 (zabójstwo) a lutym 1985 roku (wyrok) nie znajdujemy żadnych aluzji do tych wydarzeń, a pierwsza wzmianka na temat Popiełuszki pojawia się dopiero 7 czerwca 1986 roku i dotyczy wezwania do modlitwy o jego beatyfikację. Jest to o tyle znaczące, że zamordowany kapelan „Solidarności” z czasem staje się ważną postacią ruchu mirakularnego i oławskich orędzi, często objawia się Domańskiemu i przekazuje orędzia, w których potwierdza fakt swojej świętości na wiele lat przed oficjalną beatyfikacją w roku 2010. Podobnie ma się rzecz z katastrofą w elektrowni jądrowej w Czarnobylu, która w tamtych czasach miała również wyraźny wymiar polityczny. Wzmianka o tym wydarzeniu pojawia się w oławskich orędziach tylko raz, dopiero 6 października 1986 roku, w kontekście starań Domańskiego o pozwolenie na wyjazd do Związku Radzieckiego. Można zakładać, że „przeoczenie” to nie jest przypadkowe, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę, iż zagrożenie atomowe jest jednym z często wykorzystywanych motywów w oławskich narracjach apokaliptycznych, a inna katastrofa o podobnych rozmiarach, mianowicie powódź tysiąclecia (1997), znajduje w tekstach znaczącą reprezentację.

Wyraźne unikanie lub ukrywanie treści politycznych przed rokiem 1989, w tym także brak jakichkolwiek nawiązań do stanu wojennego, strajków z roku 1988 czy obrad Okrągłego Stołu, można wytłumaczyć dwoma zasadniczymi czynnikami. Z jednej strony bez wątpienia Domański unika w ten sposób tworzenia dodatkowych pól konfliktów z władzami komunistycznymi i próbuje minimalizować represje, które i tak spadają na ludzi zaangażowanych w oławskie objawienia. Z drugiej strony wydaje się również, że sfera instytucjonalnej

polityki leży w tym okresie poza zainteresowaniem środowisk mirakularnych, o ile oczywiście owa polityka bezpośrednio nie ingeruje w swobodę ich działania. Ów brak zainteresowania wynika zaś z tego, iż jest oczywiste, że interesy tych środowisk nie mogą być zrealizowane poprzez współpracę z władzami. W tym zakresie istnieje jednak jeden wyjątek, a mianowicie walka ze „wspólnym wrogiem” w postaci satanistów, o której mowa jest w kilku orędziach z lat 1986–1988: „Kościół musi podjąć ostrą decyzję i wraz z rządem zwalczyć grupy satanistyczne, gdyż oni będą porywać nawet ich dzieci. Potrzeba zdecydowanego działania Kościoła i rządu, aby zwalczyć to zło” [*Iskra* 92]. To zaskakujące nawoływanie do współpracy z komunistycznym rządem odsłania logikę myślenia politycznego w analizowanych tekstach, która wpisuje wszelkie działania władz w kontekst religijny i dokonuje oceny ich poprawności i przydatności z punktu widzenia nadrzędnych instancji sakralnych, co w pełnej formie ujawnia się w przekazach po roku 1989.

Wspomnianą wcześniej cezurę wyznacza wyrażenie orędzie z 26 sierpnia 1989 roku. Warto podkreślić, iż ma ono wyjątkowy charakter, ponieważ wykracza poza miesięczny cykl publikacji przekazów Kazimierza Domańskiego, a jego treść wskazuje na to, że związane jest z powołaniem rządu Tadeusza Mazowieckiego, które nastąpiło 24 sierpnia tego roku:

„Mój synu, przekazałam, że orędzie będzie we wrześniu. Ale dzisiaj musiałam tutaj zejść na miejsce objawień, aby wzmocnić wasz kraj. Aby wasz kraj szedł tą drogą, którą sobie obrał, którą idzie Kościół Święty, którą wskazał mój Syn Jezus Chrystus i Ja, Matka Boża, Królowa Polski [...]. Jeszcze raz wzywam wasz kraj do spokoju, bo kiedy będzie spokój, szatan nie będzie was drażnił. On chce wasz kraj rozdrażnić. Rząd, który teraz jest, niech podejmie decyzję, aby się całkowicie oddał memu Synowi i Mnie [...]. Wzywam wasz rząd, aby złożył śluby wraz z całym duchowieństwem, Prymasem Polski, z kardynałami Macharskim i Gulbinowiczem i z wszystkimi biskupami w waszej Ojczyźnie: aby oddali swoją Ojczyznę Mnie i memu Synowi” [*Iskra* 160].

Od tego momentu sposób funkcjonowania motywów politycznych w orędziach oławskich zmienia się w dwóch aspektach. Są one znacznie częstsze i zwykle dość wyraźnie powiązane z określonymi wydarzeniami, a ponadto przybierają formę bardziej skonkretyzowaną, to znaczy zawarte są w nich pewne postulaty,

wskazówki, apele i żądania, kierowane zarówno pod adresem rządzących, jak i ich wyborców.

Prócz aluzji do powołania rządu Mazowieckiego w analizowanych tekstach znajdujemy wzmianki odnoszące się do następujących wydarzeń politycznych tamtego okresu: wybory prezydenckie (1990), przygotowania do pierwszych w pełni wolnych wyborów parlamentarnych (1991), pucz moskiewski i rozpad Związku Radzieckiego (1991), protesty rolników organizowane przez Samoobronę (1992), wprowadzenie ustawy „antaborcyjnej” (1993), wybory parlamentarne (1993), prezydenckie (1995) oraz referendum konstytucyjne (1997).

Analizy obecnego w orędziach oławskich zestawu motywów politycznych oraz sposobu ich ujęcia pozwalają na postawienie kilku tez dotyczących tego, jak w obrębie ruchów mirakularnych rozumiane są wydarzenia i instytucje polityczne oraz jaka koncepcja polityki wylania się z formułowanych w tym środowisku narracji wernakularnych.

Za główny rys owej koncepcji można uznać dualistyczną wizję polityki, w której nie ma miejsca na niuanse i rozróżnienia w zakresie programów i działań poszczególnych partii czy frakcji politycznych. Wizja ta przybiera postać manichejskiej walki sił dobra i zła, a zarazem mieści się w tradycyjnej binarnej opozycji swój–obcy, wprowadzając podział: „dobry rząd” oraz „jego wrogowie”. Charakterystyczne jest przy tym, że zasadniczo nie rozróżnia się tu poszczególnych sfer, rodzajów czy instytucji władzy i pojęcie rządu może się odnosić zarówno do Rady Ministrów, jak i do prezydenta czy parlamentu. Podstawową, werbalizowaną na poziomie tekstów cechą „naszego” rządu jest podporządkowanie się (złożenie ślubów, oddanie się) Jezusowi i Matce Boskiej oraz wykonywanie ich poleceń. Wrogowie zaś to wszelkiego rodzaju siły destabilizujące sytuację i sprzeciwiające się woli istot boskich, określane najczęściej mianem „działań szatana”, jednak niekiedy identyfikowane również wprost z komunistami, masonami lub (rzadziej) Żydami. Można powiedzieć, że w tym zakresie „program” polityczny oręddzi jest niezwykle zachowawczy, do tego stopnia, że sprzeciwia się wszelkim formom społecznego nieposłuszeństwa niezależnie od sił czy postulatów, które się z nimi wiążą. Najwyraźniej widąc to w sytuacji protestów rolniczych z 1992 roku:

„Przekaż, aby rolnicy więcej nie występowali, aby pracowali, bo każdy rolnik ma modlić się i pracować. Jeśli

ktos nie pracuje, a żąda więcej, popełnia wielki grzech. Niech pracują, bo jeśli nie będą pracować, może zabraknąć chleba. Mój synu, za dużo żądają rolnicy w waszym kraju i wszyscy ci, którzy strajkują. Z pustego nigdy nie należy się pełno” [Iskra 270].

Koncepcja „dobrego” rządu atakowanego przez różnego rodzaju siły zła uwidacznia się zwłaszcza we wszystkich momentach związanych z wyborami parlamentarnymi lub prezydenckimi, kiedy to w orędziach pojawiają się wyraźne wezwania do głosowania na wierzących kandydatów oraz ostrzeżenia przed niewierzącymi, którzy próbują wejść do rządu, by siać zamęt i niszczyć Polskę. W jednym z orędzi przed wyborami prezydenckimi w 1995 roku Chrystus zwraca się wprost do wiernych, mówiąc: „Losy waszego kraju zależą od tego, na kogo będziecie głosować. Wtenczas, kiedy oddacie głasy na wierzących, Ja, Jezus Chrystus, zniszczę szatana, bo szatan krąży i chce zniszczyć wasz kraj” [Iskra 417].

Od „dobrego” rządu oczekuje się jednak nie tylko wiary i oddania Chrystusowi i jego matce, ale także podejmowania konkretnych działań. W analizowanym okresie główne postulaty wiążą się z kwestią nauki religii w szkołach oraz wprowadzeniem ustawowych rozwiązań dotyczących ochrony życia poczętego. O ile prawne uregulowanie pierwszej sprawy nastąpiło dość szybko i bezproblemowo, o tyle druga była przedmiotem długich debat i kontrowersji, co znalazło odbicie w wielu orędziach z lat 1991–1992 nawołujących do wprowadzenia zakazu aborcji: „Nie mordujcie dzieci i apelujcie do najwyższych władz, aby lekarze nie mogli tego czynić, aby nie usuwali dzieci z łona matek” [Iskra 284]. Kwestia ta powróciła w 1996 roku, kiedy za rządów Włodzimierza Cimoszewicza i prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego podjęto nieudaną próbę złagodzenia przepisów antyaborcyjnych, co znalazło wyraz w charakterystycznym dla oręddzi oławskich utożsamianiu politycznych inicjatyw partii postkomunistycznych z działaniami szatana: „Szatan uderzył w wasz kraj i chce go zniszczyć, ale wy, moje dzieci, nie dajcie się, idźcie za Chrystusem [...]. Jeśli cały rząd będzie nadal tak szedł przeciw Kościołowi, przeciw Chrystusowi, będzie wielka walka w waszym kraju i może dojść do rozlewu krwi [...]” [Iskra 435].

W zakresie polityki międzynarodowej oręddzia oławskie szerzej podejmują właściwie tylko jeden temat<sup>3</sup>,

3 Pomijam drobne uwagi na temat konfliktów w byłej Jugosławii, które pojawiają się zwykle w kontekście

którym jest sytuacja w Związku Radzieckim/Rosji i na Ukrainie. Charakterystyczna jest tu wyraźna sympatia w stosunku do pierwszego z tych krajów powiązana z nadziejami na „nawrócenie” narodu rosyjskiego za sprawą działań Michaiła Gorbaczowa oraz obawami o powrót do władzy komunistów: „Prezydent chce, aby ten lud, różnych narodowości, w Rosji miał pootwierane świątynie. Przekaż, że Gorbaczow musi być chroniony, bo komuniści będą go chcieli zniszczyć” [227]. „[...] zbroją się Rosja i Ameryka [...], ale Rosja jest najbardziej niebezpieczna dla całego świata. W tym człowieku, który ogłosił, że będzie ustanawiał granice, jest szatan, to jest człowiek opętany<sup>4</sup>. Jeśli inni będą go słuchać, może być zniszczona cała kula ziemiska. Dobrze, że go nie przyjmują inne państwa, bo wiedzą, co on chce uczynić. Przez niego przemawia szatan, zły duch” [343].

W orędziach propagowana jest zarazem koncepcja utrzymania przywódczej roli Związku Radzieckiego/Rosji na wschodzie Europy, co wiąże się z tym, iż dążenia niepodległościowe Ukrainy są postrzegane jako nieuprawomocnione, gdyż dotyczą terenów uznawanych za „polskie” lub „rosyjskie”:

„Mój synu, wasz kraj jest bardzo duży. Granice wschodnie sięgają po tereny, które niegdyś były polskie, to jest Lwów, Tarnopol i Wołyńskie, to są polskie tereny. A dzisiaj upominają się Ukraińcy o te ziemie. Ich kraj jest bliżej Wschodu. Ale te miejsca, gdzieście mieszkali, to są polskie tereny. Przyjdzie czas, że polski naród znowu będzie tam mieszkał” [201].

„Chcę, aby modlili się, aby Ukraina nie żądała swoich granic, bo tam dojdzie do rozlewu krwi. Oni nie mogą być sami w sobie, tam musi granic strzec cała Rosja [...]. Przekaż, aby Związek Radziecki czuwał nad Ukrainą, bo oni mogą wywołać walki, oni mogą wywołać wojnę. [...] Ukraina musi mieć dowództwo w Rosji i wtenczas będzie Boży Pokój na całym świecie” [246].

„Patrz, co się dzieje w różnych krajach, na Ukrainie żądają Morza Czarnego. Nie wszystko jest im dane [...]. Ale Rosja przelała krew, lud ten przelał krew i oni mają prawo do Morza Czarnego. Niech będą posłuszni Rosji,

bo jeśli nie będą posłuszni, grozi niebezpieczeństwo w tym kraju i na całym świecie” [255]<sup>5</sup>.

Manichejska wizja polityki współgra ze sposobem przedstawiania wydarzeń, który jest skrajnie uproszczony, a na poziomie językowym cechuje się swoistym stylem enigmatyczno-aluzyjnym. Charakterystyczne jest zwłaszcza to, że nie wymienia się tu żadnych nazw partii, instytucji czy nazwisk polityków, co kontrastuje z bardziej szczegółowym i konkretnym relacjonowaniem innych spraw i sytuacji. W tym zakresie niezwykle istotne wydają się dwa wyjątki od tej zasady. Chodzi mianowicie o Lecha Wałęsę i Michaiła Gorbaczowa, którzy są jedynymi politykami wymienianymi z nazwiska w przekazach Kazimierza Domańskiego. W ten sposób nabierają oni szczególnego znaczenia nie tyle jako uczestnicy konkretnych wydarzeń, ile raczej jako swoiste personifikacje sił dobra oraz wzorcowi przywódcy rządów realizujących polityczno-religijny „program” zawarty w orędziach. Warto dodać, że Wałęsa nigdy nie podlega tu krytyce, często podkreślane są za to dwa aspekty jego działalności. Po pierwsze, podporządkowanie Matce Boskiej i śluby, jakie złożył na Jasnej Górze (jest tym, „który ślubował Mnie na Jasnej Górze, Matce Bożej Częstochowskiej” [Iskra 204]). Po drugie, zmagania z przeciwnikami politycznymi, których aktywność tłumaczy zarazem jego niepowodzenia: „Wałęsa chce w waszym kraju dobrze zrobić. Ale wielu masonów jest w waszym kraju, oni chcą go skłócić [...]. Wielka próba dla niego, ale Ja, Matka Boża czuвам nad nim” [220]. „Oszczercstwa rzucają na nich [...]. Oni dźwigają ten wasz kraj, ale pomagajcie im, nie rzucajcie oszczerstw na Wałęsę i na cały rząd, bo oni chcą, aby w waszym kraju było dobrze i chcą, aby w waszym kraju był Jezus Chrystus i Ja, Matka Boża Królowa Polski” [228].

Podsumowując, można powiedzieć, że w ogólnej perspektywie znaczenia oraz funkcje motywów politycznych, jakie pojawiają się w przekazach Domańskiego, są ściśle podporządkowane religijnej wizji rzeczywistości, a „program” polityczny orędzi cechuje się swego rodzaju minimalizmem oraz konformizmem, zgodnymi z zasadą „Bogu co boskie, cesarzowi co cesarskie”. Treści polityczne są tu

informacji o objawieniach w Medziugorze, oraz liczne wzmianki na temat sekularyzacji krajów zachodnich, które nie mieszczą się w przyjętym tu wąskim rozumieniu polityki.

4 Chodzi tu o Władimira Żyrinowskiego.

5 Aluzje zawarte w orędziach odnoszą się do sytuacji z lat 1991–1992, czyli ogłoszenia suwerenności przez Ukrainę oraz sporu o Półwysep Krymski, którego władze po przeprowadzonym w roku 1992 referendum ogłosiły niepodległość, jednak terytorium to pozostało nadal w granicach Ukrainy, uzyskując jedynie status republiki autonomicznej.

ograniczone do kilku kwestii bezpośrednio związanych z konserwatywną wizją narodu jako wspólnoty religijnej podporządkowanej woli istot boskich. Inne problemy polityczne nie wchodzą w obręb zainteresowań uczestników ruchu mirakularnego, a ogólne nastawienie do rządzących można by określić jako niekonfrontacyjne. Strategia nienarażania się władzom świeckim staje się wyraźnie widoczna w zestawieniu z częstą, jawną i niejednokrotnie bardzo ostrą krytyką hierarchii Kościoła katolickiego. Wyraźna krytyka rządów pojawia się sporadycznie i tylko wtedy, gdy władze blokują swobodę działań religijnych (prześladowanie pielgrzymów przybywających do Oławy) lub ostentacyjnie naruszają ważne zasady konserwatywnej koncepcji katolicyzmu i polskiego narodu (np. próba złagodzenia ustawy „antyaborcyjnej”; odzyskanie niepodległości przez Ukrainę).

Enigmatyczny i pozbawiony konkretów sposób poruszania kwestii politycznych można wiązać z dwoma właściwościami ruchów mirakularnych. Z jednej strony może on wynikać z ograniczonej wiedzy na temat złożonego świata polityki, który zasadniczo pozostaje poza sferą bezpośrednich zainteresowań wizjonerów i pielgrzymów. Z drugiej strony współgra on z manichejską wizją rzeczywistości, jaka wyraźnie dominuje w tym środowisku. Działania oraz różnego rodzaju frakcje polityczne są tu postrzegane w sposób skrajnie uproszczony i sprowadzane do zasadniczej opozycji dobro–zło.

Charakterystyczne, a zarazem chyba najbardziej zaskakujące jest to, że w orędziach oławskich trudno właściwie mówić o jakimś konkretnym obrazie przełomu politycznego. Przejście od systemu autorytarnego do rządów demokratycznych nie zostaje tu w ogóle w wyraźny sposób stematyzowane, podobnie różnego rodzaju wydarzenia i napięcia społeczno-polityczne tego okresu nie są opisywane, a jedynie w ogólnikowy sposób wzmiankowane, i to tylko wtedy, gdy da się im przypisać określone znaczenia religijne. Oczywiście, jak wspomniałem wcześniej, rok 1989 stanowi wyraźną cezurę, ale ma ona w zasadzie charakter ilościowy (większa liczba motywów politycznych, szerszy zakres tematów, nieco więcej konkretów). Główna różnica polega na tym, że w związku ze zmianą systemu władzy zwiększa się liczba i zakres oczekiwań, jakie ruch mirakularny ma w stosunku do rządu i polityków. Pod względem jakościowym wylaniająca się z analizowanych tekstów wizja rzeczywistości nie ulega natomiast żadnemu istotnemu przeobrażeniu, a wskazany wcześniej zestaw głównych

tematów pozostaje stały aż do śmierci wizjonera. Jest to o tyle zastanawiające, że mieliśmy przecież do czynienia z zastąpieniem autorytarnych rządów wrogich wobec praktyk religijnych przez rządy demokratyczne w znacznej mierze wspierające takie praktyki. Warto przy tym podkreślić, że ruch związany z objawieniami oławskimi był przed 1989 rokiem bezpośrednio prześladowany przez władze (blokady miejsca objawień, mandaty, zatrzymanie wizjonera i pielgrzymów), później zaś jego działalność nie była już w żaden sposób utrudniana. Fakt ten nie znajduje żadnego odbicia w tekstach orędzi. Okazuje się więc, że w przekazach Domańskiego katastroficzne wizje końca czasów, upadku grzesznej ludzkości oraz interpretacja różnych zdarzeń jako działania sił zła/szatana nie są związane z konkretnymi wydarzeniami społeczno-politycznymi, lecz mają charakter uniwersalny i wiążą się z tradycyjnymi wyobrażeniami apokaliptycznymi oraz koncepcjami milenarystycznymi.

Wnioski płynące z analizy oławskich orędzi składają zatem do weryfikacji przedstawionej na wstępie tezy o istnieniu wyraźnej korelacji pomiędzy okresami natężonego występowania zjawisk cudownych a okresami napięć i przełomów społeczno-politycznych. Wydaje się, że zarówno objawienia Domańskiego, jak i wiele innych tego typu zdarzeń należy nie tyle wiązać z konkretnymi sytuacjami historycznymi, ile raczej widzieć je w kontekście istniejących powszechnie ruchów tradycjonalistycznych i milenarystycznych, które wszelkie zmiany, w tym także społeczno-polityczne przełomy, traktują jedynie jako kolejne znaki cyklicznego lub ostatecznego kryzysu czy upadku ludzkości, prowadzącego do jej odnowienia lub całkowitego przeobrażenia.

Przypadek objawień oławskich pokazuje zarazem, że w obrębie takich ruchów powstają grupy sytuujące się na marginesach głównego nurtu życia społeczno-politycznego, funkcjonujące w swoistej izolacji od niego, skupione na sobie i w pewnym sensie odporne na momenty przełomowe, które nie wywołują istotnych zmian w ich myśleniu o świecie i podejmowanych aktywnościach, a nawet w znacznym stopniu pozostają poza polem ich widzenia, a w każdym razie poza kręgiem ich zainteresowań. Choć realia, w jakich działają Domański i jego zwolennicy, po 1989 roku ulegają zasadniczej transformacji, to nadal są oni w znacznej mierze oderwani od bieżących wydarzeń społecznych i politycznych, pozostając w sferze uniwersalistycznych wizji milenarystycznych.

## ↓ lista prac cytowanych

- Aleksov, Bojan. "Marian Apparitions and the Yugoslav Crisis". *Southeast European Politics*, vol. 5, no. 1, 2004, pp. 1-23.
- Czachowski, Hubert. *Cuda, wizjonerzy i pielgrzymi. Studium religijności mirakularnej końca XX wieku w Polsce*. Oficyna Naukowa, 2003.
- Hemka, Andrzej, and Jacek Olędzki. "Wrażliwość mirakularna". *Polska Sztuka Ludowa. Konteksty*, vol. 44, no. 1, 1990, pp. 8-14.
- Kasprzak, Natalia. "Sensualizm – próba »gęstego opisu«". *Etnografia Polska*, vol. 43, no. 1-2, 1999, pp. 37-61.
- Krzywosz, Maciej. *Cuda w Polsce Ludowej. Studium przypadku prywatnego objawienia maryjnego w Zabłudowie*. Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku, 2016.
- Marques, Tiago Pires. "Extraordinary order: Fátima, religious affects and the Catholic political imagination in Portugal, c. 1910-1950". *Portuguese Journal of Social Science*, vol. 13, no. 3, 2014, pp. 253-268.
- Matter, Ann E. "Apparitions of the Virgin Mary in the Late Twentieth Century: Apocalyptic, Representation, Politics". *Religion*, vol. 31, 2001, pp. 125-153.
- Pagliarioli, Jessy C. "Kodak Catholicism: Miraculous Photography and its Significance at a Post-Conciliar Marian Apparition Site in Canada". *CCHA Historical Studies*, vol. 70, 2004, pp. 71-93.
- Pawlak, Benedykt, and Waldemar Moszkowski, editors. *Iskra Bożego Pokoju z Oławy*. Arka, 1996.
- . *Iskra Bożego Pokoju z Oławy. Część II*. Arka, 1998.
- Szczesiak, Edmund. *Oni uzdrawiają*. Oficyna Pomorska, 1998.
- Szydło, Beata. "»...Masz tę moc od mego syna i ode mnie« – o cudownym zdarzeniu w Oławie". *Konteksty. Polska Sztuka Ludowa*, vol. 45, no. 2, 1991, pp. 21-24.
- Zieliński, Ariel. *Na straży prawdziwej wiary. Zjawiska cudowne w polskim katolicyzmie ludowym*. Nomos, 2004.

## ↓ abstract

## "DO NOT SLANDER WAŁĘSA..." POLITICAL THREADS IN THE OŁAWA REVELATIONS OF 1983-1998

Piotr Grochowski

This article analyzes the political motives appearing in the texts of the messages disseminated in the years 1983-2002 by a visionary from Oława, Kazimierz Domański. This analysis allows for verifying the popular thesis that there is a clear correlation between the periods of intensified miraculous events and periods of tensions and socio-political breakthroughs. It leads to the conclusion that the revelations and the vernacular narratives related to them should

be associated not so much with specific historical situations, but rather viewed in the context of the traditionalist and millenarian movements of a universalistic character.

KEYWORDS: folk religiosity, revelations, visionaries, messages, politics, the Catholic Church, Kazimierz Domański, Lech Wałęsa